



Św. Zygmunt

»NIE BĄDZIE ZGORSZENIEM...«



NR VI/2024 (1136)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOJCZYŃCIE

11 LUTEGO AD 2024

Dlaczego **BÓG** nie stworzył świata tak doskonałego, by żadne zło nie mogło w nim istnieć?

W **SWOJEJ** nieskończonej mocy **BÓG** zawsze mógłby stworzyć coś lepszego^{FOR. ŚW. TOMASZ Z AKWINU, SUMMA THEOLOGIAE, I, 25, 6.}

W **SWOJEJ** nieskończonej mądrości i dobroci **BÓG** chciał jednak w sposób wolny stworzyć świat „w drodze” do Jego ostatecznej doskonałości.

To stawanie się dopuszcza w zamyśle **BOŻYM** pojawianie się pewnych bytów, a zanikanie innych; dopuszcza obok tego, co najdoskonalsze, także to, co mniej doskonałe; obok budowania natury, również zniszczenia.

Obok dobra fizycznego istnieje zatem także zło fizyczne tak długo, jak długo stworzenie nie osiągnie swojej doskonałości^{FOR. ŚW. TOMASZ Z AKWINU, SUMMA CONTRA GENTILES, III, 71...}

[KKK, 310]

Ósmdca niedziela zwykła

Z KSIĘGI KAPLAŃSKIEJ^{Kpł 13, 1-2, 45-46}

Tak mówił **PAN** do Mojżesza i Aarona:

„Jeżeli u kogoś na skórze ciała
pojawi się nabrzmienie
albo wysypka,
albo biała plama,
która na skórze jego ciała
jest oznaką trądu,
to przyprowadzą go
do kapłana Aarona
albo do jednego z jego synów
kapłanów.

Trędowaty,
dotknięty tą plagą,
będzie miał rozerwane szaty,
włosy nieuczesane,
brodę zasloniętą
i będzie wołać:
Nieczysty, nieczysty!

Przez cały czas trwania tej choroby
będzie nieczysty.

Będzie mieszkał w odosobnieniu.

Jego mieszkanie
będzie poza obozem».

PSALM RESPONSYJNY^{ps 32 (31), 1a-2, 5 i 11 (R.; por. 7)}

REFREN: **Tyś mą ucieczką i moją radością**

Szczęśliwy człowiek,
któremu nieprawość została odpuszczona,
a jego grzech zapomniany.
Szczęśliwy ten, któremu **PAN** nie poczytuje winy,
a w jego duszy nie kryje się podstęp.

Grzech wyznałem **TOBIE** i nie skryłem mej winy.
Rzekłem: „Wyznamę mą nieprawość **PANU**”,
a **TY** darowałeś niegodziwość mego grzechu.
Cieszcie się i weselcie w **PANU**, sprawiedliwi,
radośnie śpiewajcie, wszyscy prawego serca!

Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. JANA APOSTOŁA DO KORYNTIAN^{1 Kor 10, 31 - 11, 1}

Bracia:

Czy jecie,
czy pijecie,
czy cokolwiek innego czynicie,
wszystko na chwałę **BOŻĄ** czyńcie.

Nie bądźcie zgorszeniem
ani dla Żydów,
ani dla Greków,
ani dla Kościoła **BOŻEGO**,
podobnie jak ja,
który się staram przypodobać wszystkim
pod każdym względem,
szukając nie własnej korzyści,
lecz dobra wielu,
aby byli zbawieni.

Bądźcie naśladowcami moimi,
tak jak ja jestem naśladowcą
CHRYSUSA.

AKLAMACJA^{por. Łk 7, 16}

Alleluja, Alleluja, Alleluja
Wielki prorok
powstał między nami
i **BÓG** nawiedził
lud **ŚWÓJ**.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA^{Mk 1, 40-45}

Pewnego dnia przyszedł do **JEZUSA** trędowaty
i upadłszy na kolana,
prosił **GO**:

„Jeśli zechcesz,
możesz mnie oczyścić”.

A **JEZUS**, zdjęty litością,
wyciągnął rękę,
dotknął go
i rzekł do niego:

„Chcę,
bądź oczyszczony”.

Zaraz trąd go opuścił,
i został oczyszczony.

JEZUS surowo mu przykazał
i zaraz go odprowadził,
mówiąc mu:

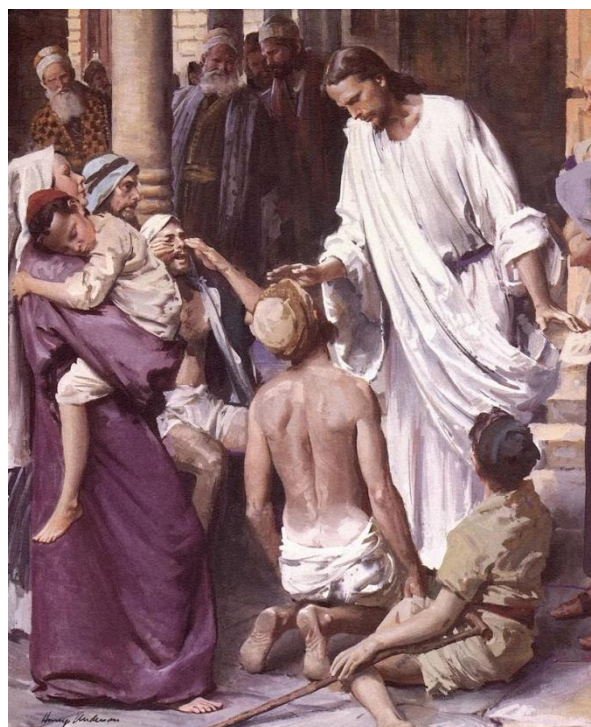
„**Bacz**,
abyś nikomu nic nie mówił,
ale idź,
pokaż się kapłanowi

i złoż za swe oczyszczenie ofiarę,
którą przepisał Mojżesz,
na świadectwo dla nich”.

Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać
i rozgłaszać to, co zaszło,
tak że **JEZUS**

nie mógł już jawnie wejść do miasta,
lecz przebywał w miejscach pustynnych.

A ludzie zewsząd schodzili się
do **NIEGO**.



JEZUS OCZYSZCZAJĄCY TRĘDOWATEGO — ANDERSON, Józef Henryk (1906, Chicago–1996, Dąbrzyż)
obraz współczesny; źródło: www.ekwv.com



INFORMACJE PARAFIALNE

Trwa ROK JUBILEUSZOWY w naszej parafii, z racji 1,500-lecia śmierci naszego patrona, św. Zygmunta.

14.II (środa) ŚRODA POPIELCOWA. Rozpoczyna się WIELKI POST, czas duchowego przygotowania do jak najpełniejszego przeżycia tajemnicy męki, śmierci i zmartwychwstania CHRYSUSA – wydarzeń, poprzez które dokonano się nasze odkupienie.

† Msze św. o 8⁴⁵ i 18⁰⁰.

† Posypanie głów popiołem, na znak rozpoczęcia pokuty, w czasie każdej Mszy św.

† OBOWIĄZUJE POST ŚCISŁY, tzn. wolno zjeść jeden posiłek do syta i dwa bardzo skromne, oraz należy powstrzymać się od pokarmów mięsnych.

Nabożeństwa wielkopostne w naszej parafii będą odprawiane według następującego porządku:

† DROGA KRZYŻOWA – w każdy piątek WIELKIEGO POSTU:

o 16³⁰ (dla dzieci).

o 17³⁰ (dla dorosłych).

† GORKIE ŻAŁE – w każdą niedzielę WIELKIEGO POSTU, bezpośrednio po sumie (o 12⁰⁰).

W okresie WIELKIEGO POSTU za udział w Gorkich Żałach można, raz w tygodniu, uzyskać – we wszystkich kościołach w Polsce – odpust zupełny (pod zwykłymi warunkami, tzn. stan łaski uświęcającej, Komunia św., modlitwa w intencjach Ojca św.).

Chrzty w lutym w 4. niedzielę miesiąca, 25.II, na sumie. Zgłoszenia do 16.II w kancelarii. Przygotowanie dla rodziców i chrzestnych 18.II po sumie, w kościele.

Rozpoczęła się akcja przekazywania 1.5% PODATKU DOCHODOWEGO na rzecz różnych instytucji, głównie charytatywnych. Zachęcamy! do jego przekazania na rzecz naszego Parafialnego Zespołu Caritas, od lat zajmującego się pomocą na rzecz ubogich z naszej Parafii. W ten sposób możemy wspomóc tych, którzy są potrzebujący i jednocześnie najbliżsi, bo należą do naszej parafialnej społeczności, co tworzy rzeczywiście aktywną wspólnotę.

Przekazanie odbywa się przez Caritas Archidiecezji Warszawskiej. Na stolikach pod chórem znajdują się ulotki, które pomogą właściwie wypełnić formularz PIT.

Wszystkim dobroczyńcom Caritas serdeczne podziękowania!

Ofiary na spłatę zobowiązań związanych z remontem kościoła oraz nabyciem koron dla MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY i JEJ SYNA, można składać na konto parafialne:

PKO S.A. VII O. w Warszawie 56 1240 1109 1111 0000 0551 5772

Za wszystkie ofiary i dary serdeczne Bóg zapłać!

PAMIĘTAMY też o WSPIERANIU NASZYCH DUSZPASTERZY!

INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

Table with prayer intentions for various days of the week, including dates and names of the deceased.

MICHAŁ PERZYNA – PROBOSZCZ POLSKIEJ WST...

Na świat przyszedł 17.VIII.1873 w Woli Przyrkowskiej k. Tarczna, w ... Варшавская губерния (gubernia warszawska), części ... Царство Польское (Królestwo Polskie).

Pierwszą jego parafią, w której posługiwał, był nasz Słomczyn. Tu nabywał szlifów duszpasterskich, tu odprawiał pierwsze Msze św. i udzielał naszym przodków CIAŁA

i KRWI PAŃSKIEJ. Tu przygotowywał do życia nasze dzieci...

U nas był niedługo, bo ledwie rok. Kolejny, 1901, spędził jako wikariusz w Siennicy w dek. Mińsk Mazowiecki. Następny rok był wikariuszem w Żłakowie w dek. Łowicz.

Potem przez 3 lata posługiwał w Łowiczu, by już w 1906 zostać administratorem w Szczawinie w dek. Brzeziny. Po roku powrócił w okolice Mińska Mazowieckiego, obejmując parafię Wierzbnio.

Ale już w 1909 był znów bliżej Łodzi, w Chojnacie w dek. Skierniewice. Jeszcze krótki pobyt w parafii Czerniewice k. Rawy Mazowieckiej, by ostatecznie, w 1912 wyjechać w niewielki wiosce Gieczno w dek. Łęczyca.

Tu przyszło mu posługiwać przez prawie 30 lat. Gieczno to niewielka parafia prawie w geometrycznym środku współczesnej Polski, z drewnianym, zabytkowym kościołem ... Wszystkich Świętych, zawierający uznawany za cudowny obraz św. Stanisława Kostki oraz relikwie tegoż świętego.

Proboszczem miał być cenionym, skoro uhonorowany został tytułem kanonika ... Rochettum et Mantolettum, z przywilejem noszenia rakiety i mantoletu. Odnowił kościół, zbudował jego dzwonnice oraz budynki gospodarcze przy plebanii.

Był postawny, wysoki, o głębokim głosie, co miało znaczenie – w czasach, gdy w kościołach nie było nagłośnienia, a kazania wygłaszało się z ambony...

A czasy zaiste były nietawne. W Giecznie posługiwał, gdy ... w x.1914 w okolicy miała miejsce ... bitwa pod Łodzią, uznawana za największą operację manewrową I wojny światowej i pierwszy „blitzkrieg” w dziejach światowej sztuki wojennej.

Jednym z pierwszych aktów – mimo uznania, że Polscy powinni znać tylko „najbardziej prymitywne rzeczy: rachunki, czytanie i pisanie” – było zamknięcie szkoły powszechnej w Giecznie, gdzie nauczał, i jej zajęcia na ... magazyn zbożowy.

13.IX.1941 Greiser wydał rozporządzenie delegalizujące Kościół katolicki, na jego miejsce powołując Kościół Rzymskokatolicki Narodowości Niemieckiej. Wydano je z datą wsteczną ... I.X.1939, niemieckiej inwazji na Polskę, co sankcjonowało rabunek własności Kościoła.

6.X.1941 został aresztowany. Po krótkim pobycie w obozie przejściowym DL Konstantinów, 30.X.1941 wywieziono go do obozu koncentracyjnego KL Dachau.

Przy bramie z napisem „Arbeit mach frei”, witał go jeden z zastępców komendanta: „Jesteście w Dachau, stąd się nie wychodzi ... Społeczeństwo wyrzekło się was, usunęło poza nawias życia ... Tu nie jest sanatorium. Stąd się wychodzi tylko konimem lub w trumnie”...

Odtań był już tylko numerem – P 28295 – na obozowym ubraniu, czyli „pasiaku”, gdzie „P” oznaczało więźnia politycznego, Polaka.

„Nie było gorszego miejsca na ziemi, panowało bestialstwo, śmierć i głód” ... MARIAN ŻELAZEK. „Po wyczerpującej dwunastogodzinnej pracy, po długim męczącym apelu wieczornym, dwa bloki księży polskich musiały jeszcze maszerować bez końca, ćwiczyć zwroty w prawo, lewo, zdejmować na rozkaz czapki, biegać... zaniem błokowi zezwolił kłonić, aby wejść na izbę i wypić ostygłą już zupę lub ziółka zwane herbata”...

Ale był też CHRYSUS. Współwziewień ... STANISŁAW GRABOWSKI, „ZNIEMAWIENI...”, FILADELFA 1947, wspominał: „... po długich staraniach osiągnęliśmy wielką rzecz: materię do Mszy św ... Przekupiliśmy SS-mana papierosami i, przyniósł buteleczkę wina mszalnego.

Trudniej było o hostie. Ale i na to znalazł się sposób. Pracowałem przy hodowaniu królików. Zwierzęta te dostawały pożywienie z gorszego gatunku jęczmienia, w którym znajdowało się cośkolwiek ziaren pszenicy. Przez dłuższy czas, codziennie po parę, wybierałem te ziarna z przydzielonego moim królikom jęczmienia.

Gdy zbierałem garstkę pszenicy, wtedy drewnem rozcierałem te ziarna w małej miseczce, która normalnie służyła królikom do karmienia. Po rozgnieceniu ziarna, zalewałem wodą tę grubą mąkę, robiłem ciasto.

Najtrudniej było z upieczeniem. Trzeba było pilnować się przed współkolegami i przed SS. Bo przy pracy wszelkie tego rodzaju zajęcia były bezwzględnie karane, ale, na elektrycznej maszynie piekłem placek-hostie.

Innym razem, gdy w ten sposób nie mogłem upiec, stosowałem metodę pieczenia znaną mi jeszcze z harcerstwa. Ciasto oblepiałem na końcu drewnianego wałka, wchodziłem w stosownej chwili do kuchni, w której gotowano królikom żarcie, wkładałem na parę sekund wałek do ognia i ciasto było upieczone.

Rozumie się, nie było to piękna hostia, tak piękna jak na wolności. Była ciemną, opaloną, ale ważną. Myślę, że była najpiękniejszą w oczach BOŻYCH, jaką kiedykolwiek moje ręce używały do Mszy św.

Mając hostię i wino – można było pomyśleć o odprawieniu Mszy św. ... Zdecydowałem się odprawić ją u siebie, przy pracy ... Udawałem, że czyszczę kłatkę, mój przyjaciel porozkładał potrzebne do pracy narzędzia dookoła, a w rzeczywistości na chusteczce odprawiałem z pamięci Mszę św. Za kielich służyło małe pudełeczko od wazeliny.

A potem księżom rozosiłem CHLEB ANIELSKI pod tą naprawdą skromną postacią ... W KL Dachau przeżył ... pół roku – zmarł w nocy z 10/11.V.1942. Jego prochy do dziś pozostają na cmentarzu Am Perlacher Forst, w miejscu zwanym ... Ehrenhain I („Gaj Pamięci nr 1”), w Monachium, w urnie oznaczonej numerem K3420.

Tacy byli i tacy są nasi kapłani. Czy mi jeszcze o tym pamiętamy?

Table with contact information for the parish, including phone numbers, email addresses, and website links.